N^er 11 i 12.

DZIENNIK RZĄDOWY
WOLNEGO MIASTA KRAKOWA I JEGO OKRĘGU.

W Krakowie dnia 27^go Marca 1831 r.

Nro 5891 *D. G. S.*

SENAT RZĄDZĄCY.

Zważywszy, iż przepisy względem sposobu wykonywania praw polowania i karania tych, którzyby prawa te naruszali, objęte rozporządzeniem przez były Rząd Ces: Austrjacki w dniu 13 Sierpnia 1807 r. dla Galicyi Zachodniej wydaném, i dotąd w mocy swéj utrzymującém się, poszły w niepamięć, i z zmianą Władz zachodzi potrzeba wskazania właściwych Instancyi, które nad wykonaniem onychże czuwać i wykraczających sądzić mają, postanowił Senat oneż republikować, jakoż republikuje w treści następującéj:

W Krakowie dnia 8 Października 1830 r,

Senator Prezyduiący
GRODZICKI.
Sekretarz Jlny Senatu
Darowski.

§. 1.

Każdy Właściciel okręgu polowania, ma prawo wobwodzie onegóż, wszystkie gatunki zwierzyny utrzymywać, lizaniem soli lub sianem chodować, zwierzynę łapać, psami szczuć, strzelać, i na własny użytek obracać, lub sprzedawać.

§. 2.

Tylko względem czarnéj dziczyzny to do powszechnego bespieczeństwa potrzebne zachodzi ograniczenie: iż ją wzamkniętych zwierzyńcach trzymać i wypadaniu téjże zjak najściślejszą starannością przeszkadzać należy, tym sposobem, iż każdemu wolno będzie czarną dziczyznę po za zwierzyńcem równie jak inne drapieżne zwierzęta zabijać.

§. 3.

Każdy Właściciel polowania, ma moc w okręgu swoim prawa polowania mu służącego i co do zwierza przechodzącego użyć, a zatém zwierza szczwanego lub postrzelonego, na obcy okrąg przechodzącego już daléj gonić niemożna, ale Właścicielowi okręgu owego, na który zwierz pociągnął wolno jest tak jak z własną przez siebie chodowaną zwierzyną postąpić.

§. 4.

Żelaza na łapanie i sidła zastawiać lub jamy na wilki kopać, pozwala się wprawdzie każdemu Posiadaczowi polowania w swoim okręgu, jednakże dla zapobieżenia wszelkiemu uszkodzeniu, znaki ostrzegające, oczywiście w oczy wpadające, tamże wystawione bydź powinny.

§. 5.

Każdy Właściciel gruntu ma prawo grunta swe, bądź w środku lasów i pól, lub też po za niemi będące, równie jako i lasy i pola swoje parkanami lub płotami jakiéj bądź wysokości, albo też fossami wysypanemi, przeciwko wpadaniu zwierza i dla ochronienia się od szkód ztąd wynikających, obwieść. Jednakże parkany owe, płoty albo fossy, żadną miarą do łapania zwierzyny urządzone bydź niemają. Nad wodą zaś, w parkanach i płotach takowych, co pięćset kroków wrota porobione bydź powinny, aby się zwierzyna pod czas wielkiego wezbrania wody przez nie ratować mogła.

§. 6.

Każdemu wolno z swoich pól i łąk, zwierzynę jakim bądź sposobem spędzać. Gdyby przez takowe spędzanie zwierz był uszkodzony lub ubity: zawsze wprawdzie własnością posiadającego polowanie zostaje, ale ten nawzajem żadnego wynadgrodzenia szkody żądać niemoże.

§. 7.

Po gruntach zasianych jakiego bądź gatunku, niewolno jest ani Właścicielowi polowania, ani Strzelcom polować, ścigać, albo legawcem śledzić, ani nawet jaj i gniazd bażantów lub kuropatw szukać. Właściciel polowania, jeżeli zakaz ten w własnéj osobie przekracza, oprócz wynadgrodzenia szkody

na proporcjonalną karę pieniężną, Strzelcy zaś w podobnych przypadkach dostrzeżenia na przyzwoitą karę aresztu, albo téż cielesną, przez Urząd Cyrkularny mają bydź wskazani.

§. 8.

Wszelkie szkody, jakiéj bądź własności przez polowanie i zwierza w lasach prywatnych albo kameralnych porobione, natychmiast Zwierzchności doniesione przez nieparcjalnych Włościan z najbliższéj Gromady oszacowane, i przez Właściciela polowania bez zwłoki wynagrodzone bydź mają: do czego go Urząd Cyrkularny w przypadku ociągania się, należytemi środkami przymuszającemi przynagli.

§. 9.

W ogólności prawo polowania nikomu, który w obwodzie kameralnego lub prywatnego okręgu polowania gruntu posiada, przeszkadzać niepowinno, aby ich ku polepszeniu kultury krajowéj nieograniczenie używał, pomieszkania i budynki gospodarskie na nich stawiał, łąki z zaroślin i cierni czyścił, kosił, i po tychże swoje pasł bydło.

§. 10.

Ale téż nawzajem Właściciele prawa polowania przeciwko wszelkim uszkodzeniom ich praw, bronieni bydź powinni: a zatém nikt sobie zwierza obcego pod jakim bądź

pozorem przywłaszczyć niemoże, a kradzież zwierzyny, jako też uczestuictwo onéjże, i przechowywanie kradzionéj dziczyzny, traktowaniu podług księgi ustaw karzących podpada.

§. 11.

Nikomu niewolno po obcym okręgu polowania, mimo drogi lub ścieszki tamtędy prowadzącéj ze strzelbą lub psem do łapania lub szczwania, chodzić.

§. 12.

Psy, które w lesie gonią, mogą przez Strzelców okręgu polowania bydź strzelane, wyjąwszy te, które pilnującym dla odpędzania zwierza trzymać wolno.

§. 13.

Ktoby zwierza znalazł, który się sam przebił, albo innym sposobem poranił i na miejscu został, niemoże go sobie żadną miarą przywłaszczyć, ale Właścicielowi polowania o tém donieść powinien.

§. 14.

Jeżeli gruntowna poszlaka zachodzi, że zwierza nieprawym sposobem ubito, na ten czas Właściciele polowania do Zwierzchności miejscowéj, a gdyby podejźrenie na osobę wojskową padło, do najbliższéj komendy wojskowéj udać się mają, aby te do dojścia corporis delicti potrzebne uczyniły

kroki. Właścicielom zaś polowania i ich Strzelcom, wszelkie samowładne śledzenie surowo się zakazuje.

Nro 5891 *D. G. S.*

SENAT RZĄDZĄCY.

Podaje do wiadomości, iż w celu rozmnożenia w lasach Rządowych zwierzyny, po większéj części tęgością mrozów wytępionéj, zamkniętém zostało zupełnie polowanie w tychże lasach na lat trzy, tak ściśle, iż nawet na potrzebę publiczną zwierzyna bita bydź niema, wyjąwszy lasu Bronowskiego i Wyciązkiego, w których polowanie jako na lat trzy poprzednio wydzierżawione, zostaje Dzierżawcy dozwoloném. Przekraczający zatém ten zakaz sami sobie winę przypiszą, jeżeli jako ukradkowi Strzelcy, stósownie do ustawy łowieckiéj do odpowiedzialności będą pociągnionemi; tym zaś którzyby donieśli Rządowi o polowaniu zwierzyny przeciw powyższém rozporządzeniom, czyliby polujący byli osobami do służby leśnéj należącemi, którym równie jak obcym strzelanie zwierzyny zabronioném jest, lub też inne osoby, zapewnia się stósowne wynagrodzenie.

W Krakowie dnia 8 Października 1830 r.

Senator Prezyduiący
GRODZICKI.
Sekretarz Jlny Senatu
Darowski.

Nro 911.

SENAT RZĄDZĄCY

W skutek przedstawienia Wójta gminy Krzeszowice, mianuje Senat P. Andrzeja *Krzysińskiego* Zastępcą Wójta do wsi Tenczynka w miejsce P. Wincent: *Grzybowskiego* urząd ten rezygnującego, i mianowanie takowe Dziennikiem Rządowym ogłaszając, wzywa nowo-mianowanego Zastępcę do niezwłocznego objęcia poruczonych Mu obowiązków.

W Krakowie d. 18 Marca 1831 r.

Senator Prezyduiący
GRODZICKI.
Sekretarz Jlny Senatu
Darowski.

Nro 1121. OBWIESZCZENIE.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu.

Z mocy rozporządzenia Senatu Rządzącego pod dniem 26 b. m. i r. Nro 1187 wydanego, do powszechnéj podaje wiadomości, iż w dniu 15 Kwietnia r. b. o godzinie 10tej z rana odbywać się będzie publiczna licytacja na wypuszczenie w wieczystą dzierżawę folwarków w wsi Rakowicach gminie okręgowéj Mogiła położonych, Dólny i Górny zwanych, pół mili od miasta Krakowa odległych. — Realności te składają: *a.* dwór czyli folwark, *b.* kuźnia, *c.* kurniki, *d.* browar gorzelniany, murowany, dachówką pokryty bez rekwizytów, *e.* dwie stajnie na bydło, *f.* sieczkarnia, *g.* stajnia na konie, *h.* wozownia, *i.* trzy stodoły, *k.* plewnia, pod tą piwnica, *l.* bro-

gów na siano dwa, pod jednym piwnica i skład na węgle przystawiony, *l.* karczma we wsi, *m.* dom Pod Krzyżem zwany, *n.* dom Wygoda zwany, *o.* dom Radość zwany, *p.* dwa ogrody większy i mniejszy zwane. Do tych Realności przywiązane jest także prawo propinowania we wsi. Do folwarku Górnego należą dwa ogrody obejmujące morgów Chełm: 5, pręcików 8199; gruntu ornego morgów 90, pręcików 26,442; w łąkach morgów 17, pręcików 5169. Do folwarku Dolnego należy ornego gruntu morgów podobnie Chełm: 56, pręcik: 260; w łąkach morgów 14, pręcików 24,381. Wszystkie te grónta chociaż pod zasiew jesienny w roku 1830 były uprawionemi, niezostały jednakże obsianemi. Roczny czynsz czyli kanon z tych realności kwartałnemi ratami z góry do kassy główném od 1 Czerwca r. b. zaczynając wpływać mający, wynosi złp: 3700 gr: 26; inwentarza gruntowego niema żadnego. Wkupne do tych realności ustanawia się w summie złp: 18,000 i takowe trzema kwartalnemi ratami z góry wniesione bydź będzie winno do kassy główném. Kto przeto wyższą summę zaofiaruje, temu wieczysta dzierżawa przyznaną zostanie, przyznanie to zależeć będzie od Senatu Rządzącego. Vadium 1/10 części wkupnego odpowiadające to jest złp: 1800 złożone bydź winno przed licytacją, i takowe plus licytant utraci, jeżeli pierwszéj raty wkupnego w terminie dni 3ch po zatwierdzeniu przez Senat aktu licytacyi do kassy główném niewniesie.

Z resztą inne warunki do kontraktu przyszłemu Erbpachterowi wydadź się mającego, są prawie też same, jak w innych kontraktach na wieczyste dzierżawy przez Kommissją Włościańską powydawanych.

Żądający bliższéj informacyi o szczegółach tego erbpachtu dotyczących się, zgłoszą się do bióra Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu.

W Krakowie d. 26 Marca 1831 r. Bartl.

Gadomski S. W.